

Spór drzewiarzy i LP - ciąg dalszy

Dodano: 26.11.2019

Narasta konflikt pomiędzy przedstawicielami przemysłu drzewnego, a Lasami Państwowymi. Kością niezgody są ogłoszone przez LP zasady sprzedaży drewna 2020-2021.



Taka oto ostra "reklama" ukazała się dzisiaj w Gazecie Wyborczej. Czy może raczej antyreklama? Dotyczy ona sporu drzewiarzy i Lasów Państwowych.

PROCES NISZCZENIA POLSKIEGO PRZEMYSŁU TARTACZNEGO I OPAKOWANIOWEGO NABIERA PRZYSPIESZENIA

Podczas spotkania w dniu 12.11.2019 w siedzibie Dyrekcji Generalnej LP przedstawiciele przemysłu drzewnego, w tym Polskiej Izby Gospodarczej Przemysłu Drzewnego, Stowarzyszenia Przemysłu Tartaczno-Pakowego, Polskiego Komitetu Narodowego EPAL, Ogólnopolskiego Związku Pracodawców Przemysłu Drzewnego, które reprezentują polskie firmy przerabiające na skali roku ponad 12 mln m³ grubizny nie zaakceptowały przedstawionych zasad sprzedaży na lata 2020-21.

Zasady sprzedaży drewna ustalane wyłącznie od lat przez uprzywilejowaną kastę (leśników) są niejawnie, nietransparentne i stwarzają możliwości manipulacji oraz preferują wielkie koncerny zagraniczne kosztem firm sektora MiŚ. Lasy Państwowe jako monopolista dostarczający ponad 90% surowca na rynek w zasadzie nie muszą liczyć się ze zdaniem branży, ponieważ ta jest skazana na łaskę LP.

Pierwszym pozytywnym sygnałem na naszą postulatą było powołanie w 2017 r. przez ówczesnego Ministra Finansów Mateusza Morawieckiego Zespołu do spraw Rozwoju Przemysłu Drzewnego. W spotkaniach brała udział Pani Minister Przedsiębiorczości i Technologii Jadwiga Emilewicz i jej obecność wydawała się kluczowa, a w początkowej fazie dawała nadzieję na pozytywne rozwiązanie naszych problemów. Po kilku spotkaniach Pani Minister prowadzenie spotkań przekazała swoim pracownikom, którzy nie mieli wielkiego rozeznania w sytuacji polskiego przemysłu drzewnego. Końcowy efekt jest taki, że ministerstwo, zamiast wspierać polski przemysł drzewny, stanęło po stronie Lasów Państwowych, wielkich zagranicznych korporacji i pośredników w handlu surowcem drzewnym.

Wymienione wcześniej organizacje przemysłu drzewnego zwróciły się z prośbą o interwencję do Premiera i Prezesa PIS. Wobec braku jakiegokolwiek stanowiska z ich strony została podjęta decyzja o przeprowadzeniu protestu w Warszawie 4 października br. W tym momencie nastąpiła reakcja ze strony Ministra Środowiska Henryka Kowalczyka, który zorganizował dwa spotkania z udziałem Dyrektora Generalnego LP, jego zastępcy Bogusława Piątka oraz twórcy zasad sprzedaży drewna Andrzeja Ballauna.

Nasze postulaty Minister Środowiska w znaczącej części zaakceptował. Przedstawiciele polskich organizacji drzewnych po tych obiecujących rozmowach podjęli decyzję o zawieszeniu protestu w Warszawie 4 października. Niestety, Minister Środowiska został odwołany, a Dyrektor Generalny LP doznał ośmienia i chwilowo utracił pamięć.

W dniu 12.11.2019 wprowadził zasady sprzedaży drewna na lata 2020-21, w których nie uwzględnił żadnych wcześniej zaakceptowanych ustaleń. Kolejny już raz Lasy Państwowe pokazały, że za nic mają ustalenia i dobrą współpracę. Są państwem w Państwie.

Obecnie podpisane zasady sprzedaży są bardzo korzystne dla zagranicznych koncernów oraz pośredników w handlu drewnem. Dyrektor Generalny swoją decyzją



doprowadził do upadku wielu polskich firm drzewnych. Odczuć to również Lasy Państwowe i nasza gospodarka. Pan Dyrektor decyzję podpisał po odwołaniu Ministra Kowalczyka, ale przed powołaniem Ministra Wosia – dzwiny zbieg okoliczności.

Dyrektor Generalny dopuszcza się manipulacji, informując opinię publiczną, że zasady zostały zaakceptowane przez polski przemysł drzewny, albo uważa, że polski przemysł drzewny to wielkie zagraniczne koncerny, które publicznie dziękują za wprowadzenie dobrych, korzystnych zasad sprzedaży drewna.

Smutne jest to, że Polskie Lasy Państwowe świadomie niszczą polski przemysł drzewny, a szczególnie firmy z sektora MiŚ.

W związku z powyższym polski przemysł drzewny jest zmuszony do podjęcia walki o swoje firmy i ich pracowników między innymi poprzez protest, który odbędzie się w Warszawie w najbliższym czasie. Wszystkich, których ten poważny problem dotyczy



(zrzeszonych i niezrzeszonych) oraz popierających naszą walkę o przetrwanie, zapraszamy do udziału w tym protestie – szczególnie odnośnie do miejsca i godziny podamy do publicznej wiadomości.

Polska Izba Gospodarcza Przemysłu Drzewnego
Stowarzyszenie Przemysłu Tartaczno-Pakowego
Polski Komitet Narodowy EPAL
Ogólnopolski Związek Pracodawców Przemysłu Drzewnego

Oto tylko kilka ciekawszych cytatów z opublikowanego tekstu:

"Zasady sprzedaży drewna ustalane wyłącznie od lat przez uprzywilejowaną kastę (leśników) są

niejawne, nietransparentne i stwarzają możliwości manipulacji oraz preferują wielkie koncerny zagraniczne kosztem firm sektora MiŚ*." <*Małych i Średnich - przyp. red.>

"Obecnie podpisane zasady sprzedaży są bardzo korzystne dla zagranicznych koncernów oraz pośredników w handlu drewnem. Dyrektor Generalny swoją decyzją doprowadzi do upadku wielu polskich firm drzewnych. Odczują to również Lasy Państwowe i nasza gospodarka."

Na zakończenie pada informacja o organizowanym proteście, którego data i miejsce zostaną podane do publicznej wiadomości w późniejszym terminie.

To płacone ogłoszenie podpisały: Polska Izba Gospodarcza Przemysłu Drzewnego, Stowarzyszenie Przemysłu Tartaczego, Polski Komitet Narodowy EPAL oraz Ogólnopolski Związek Pracodawców Przemysłu Drzewnego.

Problemy przemysłu drzewnego mogą odbić się rykoszetem na pracujących w lasach zulach...

Co myślicie o tej całej sytuacji?

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.